

Trupami

ku tym doniesiono...
...do rodziców...
...aby zawiadomić...
...nierci syna. Policja...
...zamknięte, a na pułku...
...odpowiadała. Po wy...
...policjant znalazł...
...na podłodze zwłok...
...która zabita została...
...łowe. Wobec tego...
...ant wezwał pomoc...
...komisariatu. Zacz...
...riwania, które dor...
...prcwia

W kamia 2 — Telefony: 138-28, 102-28
Kasa 2, telefon 182-48.
Przebieg choroby od godziny
i godzinie.

Praczniki przemiercy
WYKONANIE miejscowa i odbieranie na
... "Echa" 2 zł. 10 gr.
... 40 gr.
... 1931 r. przedmiotami kampanio-
... 2 zł. 50 gr. mies.
... (przy następnym spoty-
... 1 zł. 10 gr.
... odbierane bez dodatkowych kosztów
... na bezplatne. Rękoopisów nardwaj
... jak i odrzeczonych redakcje nie
... swasem.

Pracze

Ceny ogłoszeń:
Przed tekstem t. j. I-rza strona 40 gr. za w. m-m
1 km. strona 5 km. w tekście 40 gr. nekrologi
25 gr. zwyczajne 15 gr. strona 10 łamów, drobne
12 gr. za wyraz, dla poszukujących pracy 10 gr.;
najmniejsze ogłoszenie 1,20 gr.; dla bezrobot. 1 zł.
Ogłoszenia dwukolorowe o 50 proc. drożej; ogło-
szania zagraniczne i trójkolorowe o 100 proc. drożej
Za termin druku i treść ogłoszeń administracja
nie odpowiada. P. K. O. Nr. 68009.

Rok VIII. Nr. 137

Łódź, czwartek 19 maja 1932 r.

Przyszły premier Japonji.



Przyszły premier Japonji, Shinjiro Goto, w rozmowach z ministrem spraw zagranicznych Japonji, G. Ito, w Tokio.

Samolot bez pilotów spadł do ogrodu.

Spadochrony uratowały lotnikom życie.

Wczoraj po południu miała miejsce w Warszawie przy ul. Wiktorskiej 65 na Mokotowie katastrofa lotnicza. Samolot bojowy „Breguet”, którym leciało 2 oficerów i 1 sierżant wskutek defektu w motorze zaczął spadać. Lotnicy usiłowali skierować maszynę na pobliskie lotnisko, widząc jednak, iż nie da się to uskutecznić, z nieznaczej wysokości wyskoczyli i przy pomocy spadochronów szczęśliwie wylandowali niedaleko miej-

scę wypadku. Samolot runął smigłem na przód i spadł do jednego ze znajdujących się tam ogrodów. Jedno ze skrzydeł trąciło lekko znajdującą się tam zajęę-go przy pracy 19-letniego ogrodnika Antoniego Kołodziejczyka, który w pierw-szej chwili padł na ziemię, jednak po-ważniejszych obrażeń nie doznał. Samolot został poważnie uszkodzony.
Na miejsce wypadku przybyła komi-sja śledcza, celem ustalenia przyczyny ka-tastrofy.

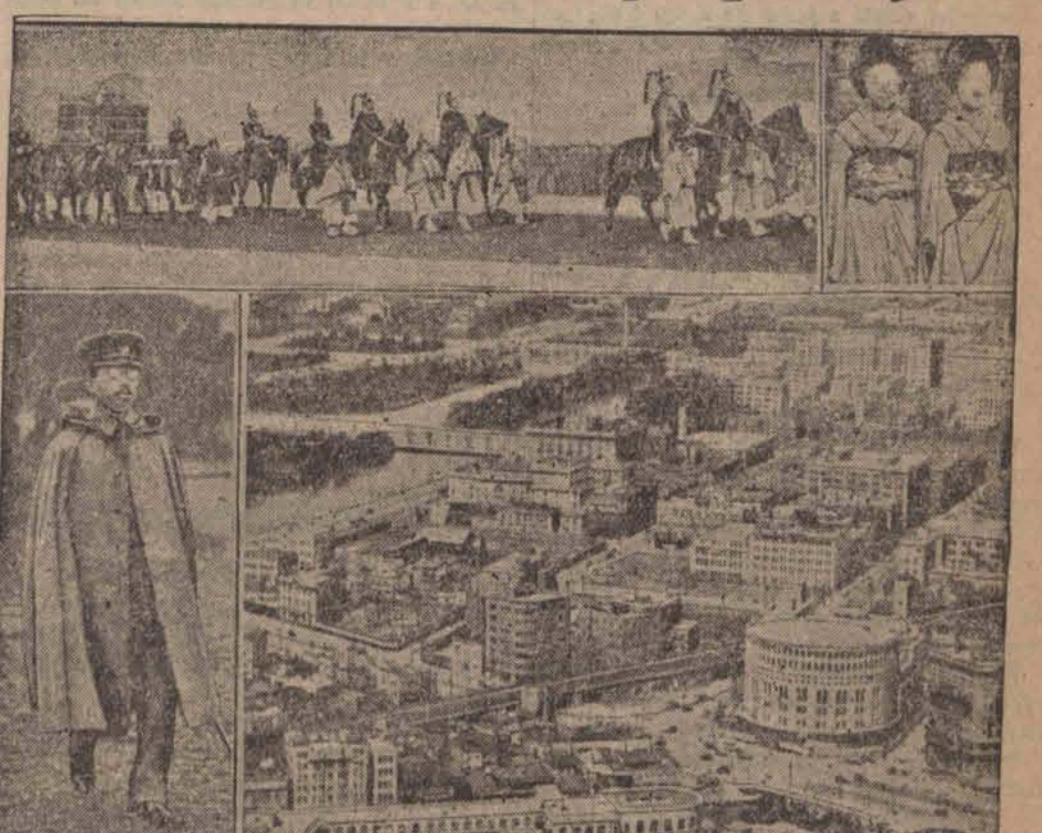
Strajk w cegielniach.

Narazie trwają pertraktacje...

Łódź, 19 maja. W dniu dzisiejszym wybuchł strajk we wszystkich niemal podmiejskich cegielniach. Między in-nymi robotnicy porzucili pracę w ce-

gielniach chojeńskich Muellera i Piszera, w Radogoszczu w cegielniach Giazera Langego, Wenskego i Hiltla oraz w cegielni Augustyna w Rudzie — Pa-bjanckiej.
Przyczyną strajku jest obniżenie płac robotnikom o 20 procent.
Ponieważ w cegielniach rozpoczęto pracę sezonową, spowodowaną znacz-niejszymi zamówieniami, spodziewać się należy szybkiego zlikwidowania za-targu.
Właściciele cegielni zamierzają już w dniu dzisiejszym wszcząć pertraktacje ze strajkującymi robotnikami.

Wypadki w Japonji.



Zamordowanie premiera japońskiego i wykrucie spisku wojskowego w Tokio zwróciło znowu uwagę całego świata na Daleki Wschód. Od lewej strony ku prawej. U góry: 1) Pochód dworski według starożytnego ceremoniału. 2) Japonki w stroju narodowym. U dołu: 3) Cesarz Hirohito, 4) Odbudowane po trzęsieniu ziemi Tokio w stylu nowoczesnym.

Gorgonowa chce się zobaczyć z synem i córką.

Próg kasacyjny ma szanse uwzględnienia?

Motywy obrońcy.

Przeglądając znowu sprawę Gorgonowej, nie przestaje być tematem rozmów dobiekań, plotek, powiesciopisarki niemieckiej, promotorka policji kobiecy, w których, zajął się nader sprawy Gorgonowej i przebieg procesu od deski F. Kerr, oświadczyła, że Gorgonowej bohaterkę jed-nego powieści.
Wczoraj dwa dni Zielonych przed pań, usposobionych przez Gorgonowej, udał się do Lwca i kasacji i konstytucyjnie złożył kwiaty.
Lusi Zarembianki. Tak Zarembki w Brzuchowic-ach, się centrala pielgrzymek, skąd przywieziono plotek. Między innymi Zaremba opuszcza Polskę i w (ogrodnik) widzi du-żanki, krążącego dooko-
... należy, że Kamińskie
... niema w Brzuchowicach,
... tam widać.
... od dwu dni nie przy-
... wiatu jedzenia. Jed-
... ją odwiedziła, był
... z uwieziona dłuż-
... Rozmowa dotyczyła
... a mianowicie: 1) pro-
... prezesa Antoniewicza o
... na widzenie się Gorgo-
... ceczką. Roma i z synem
... do widzenia to nastąpi w
... dniach. Druga sprawa,
... odwiedzinami dr. Axera.

dotyczyła ważniejszej sprawy, a mianowicie kasacji wyroku.
Dr. Axer listownie zapowiedział wniesienie kasacji, a motywację prześle sądowi po otrzymaniu wyroku. Kasacja, ze względu na motywy, które będą prawdopodobnie poruszone, ma bardzo wielkie szanse uwzględnienia.
Koła prawnicze sączą, że kasacja wyroku jest prawdopodobna. Po nadto do motywów kasacji wejść wszystkie wnioski, które odrzucone zostały w ciągu rozprawy. Wnio-ski te będą potrzebne do ustalenia prawdy materialnej procesu. Między innymi obrona domagać się be-dzie zbadania przyczyn tragicznej śmierci 12-letniej Józefy Neuwer-tówny, której zwłoki zostały w podobny sposób zniekształcone, jak Zarembianki. Ponadto obrona ma zażądać większego respektu dla naukowej ekspertyzy instytutu war-szawskiego. Jak wiadomo bowiem, prokurator, omawiając ekspertyzę lwowską i warszawską, pozwolił sobie na zwrot, że
stracił wszelkie zaufanie do nauki.
Lwowski świat prawniczy stwier-dza, że sprawa Gorgonowej jest ty-powym procesem poszlakowym i że poszlaki te, ze względu na charakter i przewód sądowy, wymagają ści-słego uzupełnienia. Tak dalece wyrok podziałał na opinii lwowskiej, świad czy fakt, że podobno zawiązał się komitet, który za dewizę swojego działania postawił hasło: „Szukaj-my mordercy Zarembianki”.
Wyrok w sprawie Gorgonowej wy-wołał wiele nieporozumień rodzin-nych, towarzyskich i t. d. i bezpo-srednio po wyroku starły się ze so-bą dwa obozy i dwie opinie.
Gorgonowa przebywa w tej chwili w więzieniu przy ul. Kazimierzowskiej i będzie tam przebywała aż do orzeczenia Sądu Najwyższego. Cała procedura kasa-cyjna może trwać do pół roku, w każ-dym razie spodziewać się należy rozstrzy-gnięcia całej sprawy do końca b. r.

Spoliczkowanie króla Alfonsa.



Hiszpański robotnik portowy w Marsylii (pośrodku) aresztowany przez detektywów francuskich za uderzenie pięścią w twarz b. króla Alfonsa.

Syn króla Hedzasu w Warszawie.

Egzotyyczny gość zabawi w Polsce dwa dni.

Warszawa, 19 maja. W dniu 24-tym b. m. oczekiwany jest w Warszawie syn króla Hedzasu, Feisal, będący ministrem Spraw Zagranicznych tegoż państwa. Książę Feisal przybywa ze specjalną misją do Prezydenta Rzplitej, któremu
wreży pismo króla Hedzasu.
Przybędzie on do Warszawy w otocze-

niu świty składającej się z dwu adju-tantów i czterech urzędników króle-wskich. Ponieważ nie widać on żadnym językiem europejskim, ządzie koniecz-ność porozumiewania się zapomocą tłumaczy. Egzotyyczny ten gość zabawi w Polsce dwa dni. Zarówno książę Fei-sal, jak i członkowie jego otoczenia od-bywają podróż w szatach orientalnych.

Pocisk artyleryjski rozerwał na strzepy czterech nieostrożnych parobków.

Lwów, 19 maja. W Porzeczcu Nad-worniańskim pow. rudeckiego znalezio-ny został przez kapłanych się chłopców w rzece Wereszycy pocisk. Po wydo-byciu go na brzeg, zaczęło koło niego manipulować
5-ciu pastuchów.
Nastąpiła eksplozja, która rozerwała na strzepy 4-ch ludzi. A to 21-letniego An-

drzeja Leśkowa, 19-letniego Hrynkę Pasternaka, 17-letniego Iwana Mazura; 21-letniego Pilkę Mazura. 5-ty Piotr Michajłow ma oderwaną rękę i leży w szpitalu powszechnym we Lwowie.
Znaleziony pocisk pochodzi z okresu ostrego strzelania artyleryjskiego w czasie manewrów w roku 1930.

Kobieta przed sądem doraźnym Krysiaakowa będzie siedziała do śmierci w Fordonie albo we Wronkach.

Łódź, dnia 19 maja. Łódź zdystansowała wszystkie miasta w kraju. Coprawda smutny to rekord. Pierwszy sąd doraźny nad kobietą odbył się w grodzie kominów. Proca Anny Krysiakowej przybrał na sensoryjności, bowiem od był się w kilka dni po procesie Gorgonowej,
W obu wypadkach ofiarą mordu padły Bogu ducha winne istoty, — młode dziewczęta.
We Lwowie zapadł wyrok skazujący na śmierć i w Łodzi również spodziewano się, przed procesem, kary śmierci.
Wszystko to spowodowało, że na sali prze-

blondynki, nie wyryło się pękno zbrodni.
Przewodniczący Illinicz zapytuje, czy oskarżona życzy sobie mieć obrońcę z urzędu, adw. Chomicza, względnie czy zatrzymuje obydwu, pp. Chomicza i Lilkera (z wyboru).
Oskarżona odpowiada, iż prosi o



1) Krysiaakowa wysłana z karetki więziennej. 2) Krysiaakowa w drodze na rozprawę doraźną.

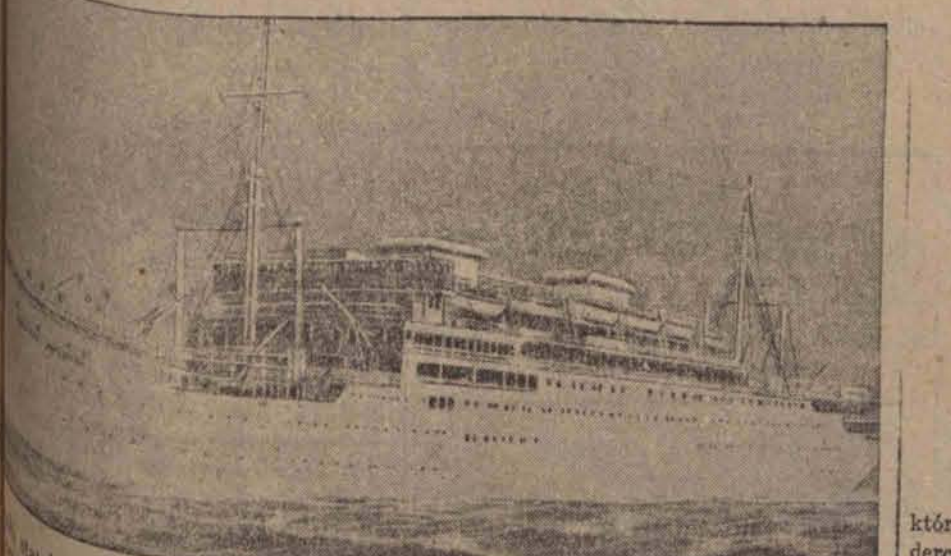
którą słusznie identyfikowano z potworną morderczynią Kari Schindlerówną.
Gorgonowa zamieszkuje w Zarembiankach, która stała się źródłem oskarżeń o morderstwo — Zarembki, kłopotywa wobec Zarządów. Właściciele cegielni w Rudzie — Pabjanckiej.

wałala pieć słaba, bardziej od mężczyzn zainteresowana losami Krysiakowej.
O gods, 10 rano na ławie oskarżonych sali Nr. 1 zajmuje miejsce Anna Krysiak, odziana w chustkę.
Błada twarz oskarżonej czy widać ra-nej podrażnienia. W rękach kobiety, ciemnej

nie obydwu obrońców.
Po odczytaniu aktu oskarżenia przewodni-czący zapytuje, czy oskarżona zrozumiała treść i czy przyznaje się do winy.
Krysiaakowa treść aktu oskarżenia rozumi-e i do winy przyznaje się.
(Dokończenie na str. 2-4.)

ZACHETA 24 Złotowska 26
Przebieg sezonu p. t.
"awiaarenka"
Maurice CHEVALIER
Dodatek dzwinkowy i aktu
program: Spór o Sierianta
Graża???

Wzliwy pożar okrętu pasażerskiego.



Okręt pasażerski „Georges Philppar” spłonął niedaleko Adenu na Mo-dżabie. Kilka set osób uratowano, zgórą stu pasażerów spłonęło ży-wo. Katość dzieci Statek ten, o pojemności 21.000 tonn wracał z Ja-sony i oznaczal się luksusem wykończeniem.

każdego.

sta milionów lirów,
wzrost dalszych
poda musieli uszczę-
na cele dobroczynne,
i wyborą.
spadkobiercy zrod-
wicie. Każdy z nich po-
proces śledzony był w
brzymiem zainteresowa-

tuchane.

DRADA.
zi zamartwiony?
moralna.
sdradziła?
się. Mnie, panie, tem-
funt szterling i od two-
niebie nie moge.

TAWIE PSÓW.

to, proszę pana, czy-
ji: — To dziwne, macie
supelnie jak pies.

LICZENIE.

człowiek?
W Urzędzie podatk-
nego da wycisnąć, w tym

edniejszych

staw Stypulkowski
a Furmański

Dźwiękowy kino-teatr
„LUNA”
Dziś rewelacyjna premiera

„PLAN W”

NADPROGRAMY. Początek seans. o g. 4-ej ppól. w sob. i niedz. o godz. 12-jej w poł. Peranki po 50 gr. 1 i zł. Z powodu letniego sezonu ceny miejsc znacznie Wszelkie bilety ulgowe

monumentalnego arcydzieła dźwięku, którego wykonanie pochłonęło olbrzymie sumy i maximum wysiłku realizatorów, sprasowane przy współpracy angielskiego wywiadu podczas wielkiej...
 Dramat angielskiego oficera z „Intelligence Service”, który dokonywał...
 W rolach głównych:
BRIAN AHERNE - wspaniały typ człowieka...
MAGDALENA CAROLL - kreacja bohaterka filmu „Attala”

Niesz... Trage...

Kobieta przed sądem doraźnym.

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Krysiakowa wyjaśnia, iż z początku nie miała zamiaru zabijać dziewczynki, lecz na po dobieństwo bandytów amerykańskich dziecko u prowadzić, aby tym sposobem osiągnąć jej oca, a swego męża do siebie. Gdy jednak z dziewczynką zesłała z szosy na drogę leśną „opadły ją czarne myśli” i dziecko ogłuszywszy kamieniem

powiesiła je na drzewie,

Przew.:

— Czy dziecko było odepłone?

Osk.: — Nie mam pojęcia.

Następnie zeznaje Krysiak, który opowiada, że od Anny uciekł po nocy poślubnej, bowiem zażądała od niego zerwania z Józefą Szkułdarską i wyrzeczenia się dziecka.

Dalej świadek wyjaśnia, że ogółem ma sześćoro dzieci z kochanką, a czworo z dzieckiem z pierwszego małżeństwa, Kazia

była jedenastym dzieckiem, Według zeznań Roznaly — Kowalska była niolowana za agitację komunistyczną. Jej bracia Muszyński również.

Zkolei zeznawo kilku posterunkowych, Następnie składali zeznania świadkowie obrony, przedstawiając postępowanie oskarżonej, jej uczciwość i pracowitość w świetle jej sądującej rodzinie.

Pierwszy z obrońców dr. Chomczak wyprzedził tragedię niewinnego dziecka, które padło ofiarą konfliktu uczuć i namiętności ludzi dorosłych.

Przemówienie w zbiorach nie było, Była chęć wprowadzenia dziecka i zmuzenia przez

to męża do porozumienia się z żoną. Zbrodnia dokonana została w chwili przejšyciej niepoczytalności, Drugi obrońca adw. Lilkier solidaryzuje się całkowicie z mową dr. Chomczaka. Po przemówieniu prokuratora sąd ogłosił wyrok, mocą którego Anna Krysiakowa skazana zostaje na dożywotnie ciężkie więzienie.

W motywach sąd zaznacza, że aczkolwiek niema wątpliwości co do winy Krysiakowej, jest szereg okoliczności nader łagodzących, jak: wiek, więcej niż dojrzały, płeć, stan materialny oraz podrażnienie nerwowe, wyniki naskutek braku pracy.

Łódź, dnia 19 maja. Wczoraj po zakończonem rozprawie doraźnej, morderczynię Krysiakową karetką przewieziono do więzienia przy ul. Kopernika.

Jak się jednak dowiadujemy Krysiakowa w Łodzi nie zostanie,

a jako skazana na bezterminowe więzienie przewieziona będzie do zakładu dla długoterminowych więźniów.

Jest rzeczą pewną, że Krysiakowa skazana będzie do więzienia kobiecego, lecz nie ustalono jeszcze czy do Fordonu na Pomoczu czy do Wronek, gdzie istnieje oddział dla kobiet odsiadujących długoterminowe więzienie.

Kwestia ta zdecydowana zostanie w ciągu najbliższego tygodnia. Przewiezienie zbrodniarki nastąpi na początku przyszłego tygodnia.

Niesprawdzone pogłoski o aresztowaniu sprawców. Lindbergh wydał ćwierć miliona dolarów na poszukiwanie swego dziecka.

Nowy Jork, 19 maja. Sad przysięgłych w Bronx rozpoczął śledztwo w sprawie wypłaty przez Lindbergha 50.000 dolarów okupu rzekomym uprowadzicielem dziecka. Śledztwo to niema jednak nic wspólnego ze śledztwem w sprawie samego porwania dziecka, które prowadzi sady w Jersey.

Władze w New Jersey wyznaczyły nagrodę w kwocie

100.000 dolarów za schwytanie mordercy małego Lindbergha.

Lindbergh, oraz p. Morrow, matka jego żony, wydali w ciągu ostatnich 3-ch miesięcy 240.000 dol. (zgodą 2 miliony złotych, na opłacenie rozmaitych detektywów i różnych innych wydatków, związanych z prowadzeniem śledztwa w celu odnalezienia zaginionego dziecka.

Nowy Jork 19 maja. Według dotychczas niepotwierzonego doniesienia z Monterrey, w Meksyku aresztowano tam niejakiego Harry Fleischera, który zeznał, że brał udział w uprowadzeniu dziecka Lindbergha.

W czasie zmuszenia dziecka po drabinię, dziecko spadło na ziemię i zabiło się. Władze w Monterrey odmawiają jakiegokolwiek informacji w tej sprawie. Pismo „El Sol”, wychodzące w Monterrey, donosi jednak z całą pewnością o aresztowaniu i dodaje, że władze meksykańskie czekają tylko na dyspozycję z Waszyngtonu, by ogłosić wynik swoich dochodzeń.

Z Berlina donoszą: „Lokal Anzeiger” depekuje z Nowego Jorku, że sprawca porwania synka Lindbergha został odnaleziony.

Jest nim 29-letni przemysłnik alkohol, Frank Parzytsch.

Oświadczył on w urzędzie policyjnym, iż uprowadził dziecko Lindbergha przy pomocy sześciu towarzyszy. Dziecko nie zostało zamordowane, lecz wypadło z okna, gdy bandyci usiłowali znieść je po drabinię. Podczas upadku dziecko odniosło ranę na głowie. Rana była śmiertelna i dziecko natychmiast zmarło.

Polcja bada prawdziwość zeznań aresztowanego i poszukuje sześciu przemytników alkoholu, którzy brali udział w porwaniu.

Czy rzeczywiście udało się im aresztować sprawcę porwania dziecka Lindbergha, dotychczas niewiadomo. Oficjalnego potwierdzenia tej wiadomości brak.

PO ARESZTOWANIU PRZYJACIELA LINDBERGH.

Nowy Jork, 19 maja. Gubernator stanu New Jersey wydał komunikat, że policja poleciła aresztować budowniczego okretów Curtisa. Kiedy to zakomunikowano Curtisowi, próbował dwukrotnie popełnić samobójstwo, jak oświadczył z powodu poharbienia jego i rodziny Lindbergha.

W sprawie rozkazu aresztowania Curtisa słycać, że Curtisa mógłby dokładnie powiedzieć, gdzie przebywał w nocy, kiedy uprowadzono małego Lindbergha. Zresztą o całej tej sprawie żądanych autentycznych wiadomości. Wszystkie pogłoski należy ostrożnie, gdyż są po większej części wymysłem reporterów.

Polcja bada obecnie alibi Curtisa w nocy, kiedy porwano Lindbergha. Licza się z możliwością, że Condon wypłacił 50 tysięcy dolarów na ementaru w pośrednictwie Curtisa. Polcja przekonana, że zeznania Curtisa są zupełnie.

Donoszą dalej, że Curtisa przesłany w sprawie przemytników alkoholu.

Nowy Jork, 19 maja. W afera Lindbergha zaszła nowy sensacyjny Mianowicie przemysłnik alkohol Parzch który został aresztowany przez policję w Brooklynie i który znał się, że wspólnie z 6 innymi przemytnikami alkoholu współdziałał przy uprowadzeniu dziecka. Lindbergha. On oświadczył, że całe jego dotychczasowe zeznanie było zwykłym w której, niema ani słowa prawdy.

Pod wpływem której usiłowała popełnić samobójstwo, jak oświadczył z powodu poharbienia jego i rodziny Lindbergha.

W sprawie rozkazu aresztowania Curtisa słycać, że Curtisa mógłby dokładnie powiedzieć, gdzie przebywał w nocy, kiedy uprowadzono małego Lindbergha.

Zresztą o całej tej sprawie żądanych autentycznych wiadomości. Wszystkie pogłoski należy ostrożnie, gdyż są po większej części wymysłem reporterów.

Polcja bada obecnie alibi Curtisa w nocy, kiedy porwano Lindbergha. Licza się z możliwością, że Condon wypłacił 50 tysięcy dolarów na ementaru w pośrednictwie Curtisa. Polcja przekonana, że zeznania Curtisa są zupełnie.

Donoszą dalej, że Curtisa przesłany w sprawie przemytników alkoholu.

Nowy Jork, 19 maja. W afera Lindbergha zaszła nowy sensacyjny Mianowicie przemysłnik alkohol Parzch który został aresztowany przez policję w Brooklynie i który znał się, że wspólnie z 6 innymi przemytnikami alkoholu współdziałał przy uprowadzeniu dziecka. Lindbergha. On oświadczył, że całe jego dotychczasowe zeznanie było zwykłym w której, niema ani słowa prawdy.

Pod wpływem której usiłowała popełnić samobójstwo, jak oświadczył z powodu poharbienia jego i rodziny Lindbergha.

W sprawie rozkazu aresztowania Curtisa słycać, że Curtisa mógłby dokładnie powiedzieć, gdzie przebywał w nocy, kiedy uprowadzono małego Lindbergha.

Zresztą o całej tej sprawie żądanych autentycznych wiadomości. Wszystkie pogłoski należy ostrożnie, gdyż są po większej części wymysłem reporterów.

Polcja bada obecnie alibi Curtisa w nocy, kiedy porwano Lindbergha. Licza się z możliwością, że Condon wypłacił 50 tysięcy dolarów na ementaru w pośrednictwie Curtisa. Polcja przekonana, że zeznania Curtisa są zupełnie.

Donoszą dalej, że Curtisa przesłany w sprawie przemytników alkoholu.

Nowy Jork, 19 maja. W afera Lindbergha zaszła nowy sensacyjny Mianowicie przemysłnik alkohol Parzch który został aresztowany przez policję w Brooklynie i który znał się, że wspólnie z 6 innymi przemytnikami alkoholu współdziałał przy uprowadzeniu dziecka. Lindbergha. On oświadczył, że całe jego dotychczasowe zeznanie było zwykłym w której, niema ani słowa prawdy.

Pod wpływem której usiłowała popełnić samobójstwo, jak oświadczył z powodu poharbienia jego i rodziny Lindbergha.

W sprawie rozkazu aresztowania Curtisa słycać, że Curtisa mógłby dokładnie powiedzieć, gdzie przebywał w nocy, kiedy uprowadzono małego Lindbergha.

Zresztą o całej tej sprawie żądanych autentycznych wiadomości. Wszystkie pogłoski należy ostrożnie, gdyż są po większej części wymysłem reporterów.

Polcja bada obecnie alibi Curtisa w nocy, kiedy porwano Lindbergha. Licza się z możliwością, że Condon wypłacił 50 tysięcy dolarów na ementaru w pośrednictwie Curtisa. Polcja przekonana, że zeznania Curtisa są zupełnie.

Donoszą dalej, że Curtisa przesłany w sprawie przemytników alkoholu.

Nowy Jork, 19 maja. W afera Lindbergha zaszła nowy sensacyjny Mianowicie przemysłnik alkohol Parzch który został aresztowany przez policję w Brooklynie i który znał się, że wspólnie z 6 innymi przemytnikami alkoholu współdziałał przy uprowadzeniu dziecka. Lindbergha. On oświadczył, że całe jego dotychczasowe zeznanie było zwykłym w której, niema ani słowa prawdy.

Pod wpływem której usiłowała popełnić samobójstwo, jak oświadczył z powodu poharbienia jego i rodziny Lindbergha.

W sprawie rozkazu aresztowania Curtisa słycać, że Curtisa mógłby dokładnie powiedzieć, gdzie przebywał w nocy, kiedy uprowadzono małego Lindbergha.

Zresztą o całej tej sprawie żądanych autentycznych wiadomości. Wszystkie pogłoski należy ostrożnie, gdyż są po większej części wymysłem reporterów.

Polcja bada obecnie alibi Curtisa w nocy, kiedy porwano Lindbergha. Licza się z możliwością, że Condon wypłacił 50 tysięcy dolarów na ementaru w pośrednictwie Curtisa. Polcja przekonana, że zeznania Curtisa są zupełnie.

Donoszą dalej, że Curtisa przesłany w sprawie przemytników alkoholu.

Nowy Jork, 19 maja. W afera Lindbergha zaszła nowy sensacyjny Mianowicie przemysłnik alkohol Parzch który został aresztowany przez policję w Brooklynie i który znał się, że wspólnie z 6 innymi przemytnikami alkoholu współdziałał przy uprowadzeniu dziecka. Lindbergha. On oświadczył, że całe jego dotychczasowe zeznanie było zwykłym w której, niema ani słowa prawdy.

Pod wpływem której usiłowała popełnić samobójstwo, jak oświadczył z powodu poharbienia jego i rodziny Lindbergha.

W sprawie rozkazu aresztowania Curtisa słycać, że Curtisa mógłby dokładnie powiedzieć, gdzie przebywał w nocy, kiedy uprowadzono małego Lindbergha.

Zresztą o całej tej sprawie żądanych autentycznych wiadomości. Wszystkie pogłoski należy ostrożnie, gdyż są po większej części wymysłem reporterów.

Polcja bada obecnie alibi Curtisa w nocy, kiedy porwano Lindbergha. Licza się z możliwością, że Condon wypłacił 50 tysięcy dolarów na ementaru w pośrednictwie Curtisa. Polcja przekonana, że zeznania Curtisa są zupełnie.

Szpieg niemiecki

skazany na 8 lat więzienia.

Katowice, 19 maja. Wczoraj Sad Okręgowy w Katowicach, któremu przewodniczył wiceprezes dr. Radłowski, rozpatrywał głośną swego czasu sprawę szpiegowską. Na ławie oskarżonych zasiadł kapitan w czynnej służbie policji niemieckiej, Eugenhard Nocny z Gliwic. Rozprawa toczyła się przy

drzwiach zamkniętych. Sad po przesłuchaniu świadków skazał Nocnego na 8 lat ciężkiego więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego, w którym przebywał od września ub. r.

Nadmienić wypada, że Nocny go stał aresztowany w czasie swego pobytu u teściowej w Murckach.

Nadużycia w gimnazjum w Mikołowie.

Katowice, 19 maja. Spokojnie naogół miasto Mikołów poruszone zostało defraudacją, popełnioną przez „dyrektorkę” Miejskiego Gimnazjum Zeńskiego, niejaka Ringlerównę.

W kasie gimnazjalnej stwierdzono brak 7 tysięcy złotych, które należały się Magistratowi m. Mikołowa, wzgl. Ośw. Publ. Przeciwno p. Ringlerównie wszczęto dochodzenia policyjne.

Pożar zagainika.

Piotrków 19 maja. W dniu wczorajszym, w godzinach popołudniowych we wsi Wierzeje, powiatu piotrkowskiego wybuchł pożar w lasach państwowych. Kilkanastu oddziałów straży ogniowej po kilkunastominutowym wysiłkach, pożar zlokalizowało. Spaliło się ogółem trzynaście zagainika sosnowa. Straty są dość wysokie. Przyczyną pożaru najprawdopodobniej rzucone niedopałka papierosa.

Magistrat prosi o przewidywanie budżetowe.

Łódź, dn. 19 maja. Jak wiadomo budżet m. Łodzi na rok 1932/33 znajduje się u władz nadzorczych gdzie jest dokładnie badany. Ponieważ zatwierdzenie budżetu nastąpić może dopiero w początkach czerwca Magistrat m. Łodzi zwrócił się do Rady Miejskiej o udzielenie mu przewidywanego budżetowego.

Pobór rocznika 1911. Kto ma się stawić jutro?

W piątek powinni się stawić przed komisją poborową nr. 1 (ul. Narutowicza nr. 76), mężczyźni rocznika 1911, zamieszkałi na terenie 3-go komisariatu policji państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: I. J. Z. z. z.

Przed komisją poborową nr. 2 (ulica Ogrodowa nr. 32), powinni się stawić mężczyźni rocznika 1911, zamieszkałi na terenie IV-go komisariatu policji państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: R. U. W.

Przed komisją poborową nr. 3 (Al. Kościuszki nr. 21), powinni się stawić mężczyźni rocznika 1910, zamieszkałi na terenie 5-go komisariatu policji państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: L. E. M. N. P.

Dolar i funt w Łodzi.

Prywatnie dolar papierowy w żądaniu 8.87, w placeniu 8.85-6, dolar złoty w żądaniu 9.07, w placeniu 9.05, funt angielski w żądaniu 33, w placeniu 32 i pół, rubel złoty w żądaniu 4.10, w placeniu 4.80, marka w żądaniu 2.12, w placeniu 2.11, za 100 franków francuskich w żądaniu 35.30, w placeniu 33.30.

Truczina w liście do synowej.

Zemsta teściowej.

Radom, 19 maja. (Od wł. kor.) Wielkie wzburzenie wśród mieszkańców

Łodzianie na Jasnej Górze. Z Częstochowy donoszą: Pierwszą doroczną uroczystość odpustową świąteczną na Jasnej Górze miniejsze coprawda, niż po inne lata, ale dość liczne rzesze pątnicze,

Podczas nabożeństw kaplica i Wielki kościół były wypełnione. Uroczyste nabożeństwo rozpoczęło się przy maryji. Po południu odbyły się uroczyste niespory z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i procesją. O godz. 9-jej rano solenną worywę przed ołtarzem szczytowym miał ks. prałat Bączek z Łodzi, a w czasie tego nabożeństwa przepięknie przygrywała orkiestra łódzkiej pielgrzymki.

Z pośród przybyłych pielgrzymek wymienić należy kompanię z Łodzi, Warszawy, Krakowa, Łomży, Radzyna, Biulegostoku, 140-tu sprzączków z Łowicza, większe grupy pątnicze z Podlasia, Śląska i bliższych okolic Częstochowy.

Wycieczka łodzian była najliczniejsza. Blisko 800 osób wyjechało z Łodzi na Jasną Górę.

Grabowa wywołało usiowanie otrucia Helery Makulskiej.

Usiowanie to nosiło cechy wybitnej premedytacji.

Helena Makulska swego czasu wysłała list do brata swego Petryka Stanisława w Warszawie z prośbą o przyślanie lekarstwa.

Po pewnym czasie nadszedł list z kromo z Warszawy w którym znajdowały się dwa proszki.

Po użyciu jednego Makulska doznała objawów otrucia a po przewiezieniu do szpitala w stanie bardzo groźnym lekarze stwierdzili w organizmie jakąś nieznaną truciznę.

Wszczęte dochodzenie policyjne ustaliło, że list rzekomo pochodzący od brata denatki, był nadany przez teściową Barbarę Makulską.

Między obu kobietami zaszły jakieś nieporozumienia na tle stosunków rodzinnych i mściwa teściowa w ten sposób zemściła się na swej synowej.

Trucielkę wraz z aktem oskarżenia oddano do dyspozycji władz sądowych.

Chorzy na ruptyry i różne kalectwa!!!

Pomoc i skutek bez operacji.




z RUPTURY, jako też kalectwa nie walno saniezbować, gdyż skutki dla życia ludzkiego są bardzo niebezpieczne. Ruptyra staje się wielką jak głowa ludzka: kenuwka spowodować może śmiertelne powiększenia kłazek.

Specjalne lecznicze bandaże ortopedyczne gumowe mojej metody usuwają radykałnie najniebezpieczniejsze i niezastarzałe ruptyry u mężczyzn, kobiet i dzieci. Na skrzyżowanie kręgosłupa, przeciw tworzeniu się garbów i gruźlicy, leczna gorsety ortopedyczne. Dla skrzywionych nóg i płaskich białych stóp, wkładki ortopedyczne. Sznurowe nogi i ręce.

Swiadceniachochwalna wystawili prof. uniwersyt. Prof. Dr. R. Barącz prof. dr. J. Marisshler, prof. dr. B. Kielausowski.

Spec. J. RAPAPORT ortoped. ze Lwowa.
 Łódź, ul. WÓLCZAŃSKA nr. 10, front parter tel. 231-77

Przyjmuje od 9—1 i od 3—7.

UWAGA: Osobiste jawienie się chorych jest konieczne. Ubezpieczonych w Kasie Chorych m. Łodzi przyjmuję.

PODZIĘKOWANIE.

Wyratam moje serdeczne podziękowanie za leczniczy gorset ortopedyczny założony mojej córce Sali, lat 18 lizajej, przez W. Panu Dyr. J. RAPAPORTA zamieszkałego w Łodzi przy ul. Wólczańskiej Nr. 10. Córka moja była chora na skrzywienie kręgosłupa (garb) na tle rachitycznym. (—) Wildman Fissel.

DR. MED.
I. SILBERSTROM
 choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe

Zielona 11, tel. 113-42.
 Przyjmuje od godz. 4 — 8 w. w niedz. i święta 9 — 1 w pol.

Dr. S. Kantor
 choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

Ewangelicka 2, Tel. 129-45
 Przyjmuje od 8—2 i od 6—8-ej.
 Dla pań od 5—6.

Dr. Med.
MARKOWICZOWA
 choroby skórne i weneryczne

ul. ZAWADZKA 14, Tel. 166-35.
 Przyjmuje 9—11 rano i 3—8 wiecz.

Lekarz Dentysta
J. Rozin-Reichowa
 Zgierska 15
 przyjmuje od 10—2 do i 4—7 po. pol.
 Cały leonin.

Doktor
REICHER
powrócił

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe

Południowa 28, tel. 201-83
 przyjmuję od 8—11 rano i od 5—8 w pol.
 w niedziele i święta od 9—1 w pol.

Ogłoszenia drobne.

Al! Al! WIELKA OKAZJA! Z powodu...
 cjl zupełna wyprzedaż niżej cen krawiec...
 Łózek metalowych, Dywanów,
 116, 1 piętro, front, tel. 121.61.

DZIEWICZNA do wszystkiego potrzebna
 gajnikowa 26, m. 16.

PRZĘDZA jedwabna i bawelna...
 nach fabrycznych w składzie przyjeżdża...
 Limanowskiego (Aleksandrowska) ul. nr. 1...
 frontowy sklep, telef. 232-31.

BUDKA z węglem i drzewem w doborze...
 z powodu zmiany interesu do sprzedania...
 domość ul. Przedziałna 49 m. 3 od 2...
 wiecz.

PLACE przy szosie Łódź — Chojec...
 sprzedania, wiad. Razowska 58.

Niesz...
Trage...
Cie...

York w maju.

zreklamie, jakie ogarnęło A...
 w podst. zabójstwa sym...
 zajął swój wyraz w roz...
 Hoovera, którym przepi...
 podług policyjnym Stanó...
 w poszukiwaniach, pók...
 przed sądem dla poni...
 jej kary.

lelu wersyj, jakie towarzyszy...
 tej sprawie, wysuwa si...
 zeznaniu, że chodzi o akt z...
 Zgodnie ze zdaniem p. I...
 b. burmistrza w Engl...
 cesy, przyjaciela rodzi...
 powodem porwania od poc...
 dokonania zbrodni. P. Tho...
 w zdaniu, że zbrodniarz da...
 w porzuceniu Stawów Zjednoczo...
 żądania dla polcji amery...
 żądała sąd zupełną bez...
 poszukiwać.

zanie ludności jest ogro...
 wszystkie ulice są litera...
 autami, ruch na jezdn...
 utrudniony, a trzeba ob...
 policji, by uchronić sędz...
 tłumów ciekawych.

zjazdu samych posiadło...
 widąc ustawiczny ruch. Z...
 to inne samochody pol...
 na słynnego J...
 twarzy i zapadłych oczu...
 wyjaśnienia, powtarzając co...
 — Chodzą pogłoski o...
 w New-Jersey, Sch...
 z tą omawianą spra...
 wadze i pamięci tutejszy...
 że ostatnia zbrodnia n...
 należała do najbardziej...
 z względu na osobę Lin...
 niej nie jest najbardziej...
 w innych, których bilan...
 dwunastu lat zestawił...
 Tribune".

był porwany w Norritowen...
 odnaleziony bez życia 12...
 roku.

Varotta, pięć lat, por...
 24 maja 1921, odn...
 12 czerwca tegoż roku...
 Voth, trzy miesią...
 New York City 27 wrześni...
 rodzicom 2 października...
 Pikelny, lat cztery, p...
 26 października...
 20 listopada.

Gaffney, lat cztery, p...
 1927.

zaginiony

Parker, lat dwanaście...
 Los Angeles 15 grudnia

MAC DONALD

wścig z

WIEŚĆ

NIESZCZENIE POZACIUKA.
 (ciężki) wczwany depesza sw...
 do Londynu. Na miesiąc...
 nale, że chodzi o męża...
 morderstwo i po odzrucen...
 ma być za kilka dni straco...
 wzięcie spotkał piękną żonę...
 szala o uratowanie męża...
 Scotland Yardu (londyński...
 gdzie spotkał swoich...
 Pika i komisarza Lucas...
 od nich aktów sprawy Br...
 * * *

naszożył się i wyb...
 stanie! — rzekł melar...
 więc dobrze. Dostaniez...
 w Bronsona, ale więcej...
 więcej nie proszę — us...
 Antoni.

zwrócił się do Pika:
 by możnaby od razu wyd...
 skinał głową i wyszedł...
 zaczęli rozmawiać o...
 obciążach. Ale Lucas o...
 rotargnienie i zden...
 Antoni przerwał nagle...
 na temat kuchni hi...

Echa ze stolicy.

Życie Warszawy w kilku wierszach.

Budżety wszystkich przedsiębiorstw miejskich poddała przed magistratem szczegółowej analizie. Między in. zwróceniu będzie uwaga na różne świadczenia dla pracowników, które tylko częściowo figurują w umowach zbiorowych. W transakcjach całe rodziny wszystkich pracowników korzystają z darmowego przejazdu. W wodociągach wydawane są deputaty węglowe. W gazowni pracownicy otrzymują darmo koks i gaz. Prawie we wszystkich przedsiębiorstwach wypłacane jest specjalne wynagrodzenie za soboty ansjelskie i dni wypoczynkowe, w dalszym ciągu obowiązuje wypłata 13 pensji i częściowo połowy 14-iej. Utrzymanie 70 inkasentów gazowni kosztuje tyle, ile całej sekcji egzekucyjnej magistratu, która ściągła nietylko wszystkie podatki miejskie, ale szereg podatków państwowych i zatrudnia około 400 pracowników.

W Nr. 30 „Dziennika Ustaw” ogłoszono ustawę z dnia 18 z. m. w sprawie nadania szkole sztuk pięknych w Warszawie nazwy „Akademia sztuk pięknych w Warszawie”. Rozporządzenie rady ministrów ustaliło termin zastosowania do Akademii sztuk pięknych w Warszawie postanowień ustawy z d. 13 lipca 1920 roku o szkołach akademickich.

W założonej przed 3 miesiącami centralnej kartotece ubogich przy wydziale opieki społecznej jest 80.000 nazwisk osób, pobierających zasiłki, lub co do których istnieje dowód z wywiadu, że należą do niezamożnych. Wydział finansowy magistratu ustalił nowy system przeprowadzenia wywiadów co do ubiegających się o ulgi podatkowe, lub o umorzenie podatków. Podania takie nie są, jak dotychczas, przesyłane do stacji opieki społecznej, lecz wykaz podań przedewszystkiem przesyłany jest do wydziału XVII, gdzie sprawdza się, czy petent nie figuruje w kartotece ubogich. O ile petent figuruje, jest to dowód, iż wywiad już był przeprowadzony. W ten sposób oszczędności wywiadowe są poważne.

Założenie rejestru mieszkańców stolicy nastąpi 1-go lipca, gdyż do tego czasu potrzebna wypisywanie i układanie kart rodzinnych. Ogólna liczba kart rodzinnych w Warszawie wyniesie 600.000. Na każdej karcie figurują osoby, należące do jednej rodziny. W kartach rodzinnych zakładana są do rodzin subkatorzy i służba. Układanie kart rodzinnych odbywa się według alfabety.

Ze sprawozdania sekcji egzekucyjnej magistratu m. stoł. Warszawy wynika, że za cały 1930/31 r. osłuszono 907 licytacji, sprzedaży dokonano w 487 wypadkach na ogólna sumę 874.270 złotych stanowiący sumy drobne — do 50 zł. Świadczy to o zubożeniu płatników podatków.

W WARSZAWIE ZAGRANICĄ NIEMO NIK I LUSTRO
Jste
WODA KOŁONSKA I WODY KWINTOWE
JAKS. STĘPNIEWICZ POLSKIE

EDMOND JALOUX.

Tajemnica.

Siedząc przy ogniu, hrabia Diverain zgarbił szczerzy, okrągłaki i galguzki w wielkim wielkim kominku rozpaliał płomienie i rozlewał iskry... Jesień ojął lasy królewskim swym płaszczem z purpury. Za oknami zdawały się gorzeć ognie. Szkarłat otaczał nas z obu stron.

— Wy, ludzie wielkich miast, — mówił mi stary mój przyjaciel, — nie znacie już tajemnic. Życie wasze jest jasne i rozgrywa się na jednej płaszczyźnie. Natomiast tutaj, w naszych lasach i dolinach, nie zmieniło się nic od najdawniejszych czasów. Człowiek żyje jeszcze w ścisłej spójni z przyrodą, a lek krąży dookoła nas, jak otaczający ongi ludzi jaskiniowych. Czy uwierzysz, że o kolczym czarodziejówi płacę coś w rodzinny „abonament”, by ostrze doby moje od fortuny, a owce od zarazy? Snujesz się? Śmiały się także, gdybym mieszkał w Paryżu, ale przebywałam w głębi Poirou. Proszę nie zapominać o tem.

Hrabia Diverain napełnił z wolna fajkę i rozpal ją szczerzą, wyjętą z ognia. Zamyslił się z wrzaskiem ukłoniwym w płomienich.

— Ono i tu ci historię, — rzekł wkłonił. — Jest dziewczyna. Nie powiem, bym z niej wysnuwał jakikolwiek wnioski

Tragiczna pogoń za lisem.

Katastrofa samochodowa podczas raidu.

Z Poznania donoszą:
Najpoważniejszy w skutkach wypadek wydarzył się na szosie okrężnej pod Gołecinem. W pogoni za lisem, urządzonej z okazji otwarcia sezonu lotniczo-samochodowego, brał udział uczestnik raidu gwiaździstego por-lekarsz dr. Aleksander Piwecki z Poznania. W samochodzie, kierowanym przez dr. Piweckiego, siedzieli ponadto szofer jego Konstany Poloński, kapral z pozn. pułku lotniczego Bronisław Kornet, p. Wanda Kurzawska i p. Kwiatkowska z Poznania. Na ostrym skrajcie samochód, kierowany przez p. dr. Piweckiego, jadąc z szybkością ponad 100 kilometrów, stracił równowagę i wjechał z całej siłą do rowu. Przy uderzeniu o drzewo, przód samochodu został doszczętnie zdużgotany. Z pod rozbitego samochodu wydobyto ciężko rannych pasażerów. Por. dr. Piwecki odniósł złamanie lewej nogi w kolanie i lewej ręki w łokciu, kapral Kornet utracił przy katastrofie przytomność i

KRATYCZKI.

Barometr i tramwaj.

Pieśń o pogodzie.
Nigdy nie bawiłem się w przepowiadanie. Nigdy według wyglądu księżycy nie przekonywałem znajomych „co będzie jutro”.
— Mgiła koło księżycy — jutro „na pewno” będzie deszcz „laj jak z cebra”.
— Gwiazdy świecą brązowo — będzie właśnie pogoda z lekkimi opałami.
— Ale! Wiatr wieje z zachodu — zmimo będzie z całą pewnością.
Naturalnie, czasami zdarza się, że taki amator — przepowiadający „trafi” i dobrze „wywroży” pogodę na następny dzień. Genjalnie to rzeczy ja robię. Co wieczór latem przepowiadam pogodę i nie było jeszcze wypadku, żebym się kiedykolwiek omyślił.
— Jutro będzie pogoda... albo deszcz.
I nie było jeszcze dnia, bym nie odgadł trafnie. Ręczywiście zawsze jest albo pogoda albo deszcz.

BAROMETR.
Andrzej Zawadzki, zam. przy ul. 11 Listopada chciał zrobić konkurencję sobie i „Pimowi” i w tym celu kupił sobie r. b. mały kieszonkowy barometr. Niezadowolony, że edy Zawadzki nie zjadł ulca „wyskoczył na niego” z tramwaju Marcin Wardeski, przyczem obaj przewrócili się. Barometr potłócił się, młodzieńcy pobili się a policja spisała odpowiedni protokół.
Sad Grodzki skazał Marcina Wardeskiego na 7 dni aresztu, zaś Andrzeja Zawadzkiego na 6 dni aresztu lub 30 zł. grzywny.
Jerzy Krzeciński.

Michał Znicz w „Hau-hau”

czaruje lwowian.
Ze Lwowa donoszą:
P. Henryk Zbierchowski świetny pisarz i krytyk teatralny pisze w Gaz. Por.
Z okazji występów gościnnych Michała Znicza, wznowiono obecnie komedję „Hau-hau” i znowu się dziłiśmy dzięki niej wesoly i niefrasobliwy wieczór. Rodzaj talentu Michała Znicza odpowiada doskonale kreacji

staruszka zrędy, gwałtownika i sangwinka, porwanego przez familję „Hau-hau”, który poza dziwactwem posiada bystry rozum i złote serce. — Ożywił swą kreację wdżoną siłą komieczna i barwną ornamentyką nigdy nie zawodzących gierlek aktorskich. Niewątpliwie doskonały aktor charakterystyczny, jest na drodze rozwoju i pomnażania swych środków.

— wiesz, że nie odgadłem ci, że nie odgadłem ci, że nie odgadłem ci...
W takich okresach spędzał kilka miesięcy w zupełnej samotności, wychodził tylko nocą, nie miał nie jąd i nie odzywał się do nikogo. Kiedyś przyznał do mnie, po jednym w podobnych epizodach i, przynajmniej, że mułe przetrwał: wędrowny, grupio błąd, o nabiegłych krwi oczach, wywarł na mnie wrażenie człowieka, napotył pozbitego zwierza.

Usiadł tuż przy mnie, w fotelu, który zajmował w tej chwili i zaczął mi opowiadać o swoim dzieciństwie. Czuł to głosem sportyśkim, urywanym, zdymanym, który dotąd brzmiał mi w uszach, niepodobna wspomnienie przykrej opowieści o jego chorobie.
— Chętnie — opowiadał mi, — na chorobę nieznana, a przynajmniej nieznaną w naszych czasach — zarzę ducha. Na niewyhumuszona i dziwaczna. Jakie zdarzały się w średniowieczu... Zachęca się to od niewysłowionej depresji, ogólnego zmęczenia, jak po ciężkiej chorobie. Niezwalczone zmęczenie ogarnia wówczas całą moją istotę. Ludzie dzwilią mnie do tego stopnia, że mógłbym ich kasać. Nie czuję łaknienia, natomiast stałe pragnienie. Podczas snu dręczę mnie koszarne wizje. Nieprzeżarta potrzeba zmusza mnie przebywać na wolnym powietrzu — wciąż na powietrzu. Marzeniem meim jest wówczas zostać zwierzęciem — najchętniej wilkiem. Biegę wówczas, jakgdybym został wilkiem naprawdę: czuję na włas

Pracowite dni kafa.

Szubienica na Wileńszczyźnie nie odpoczywa.

Z Wilna donoszą:
Wojewódzka policja śledcza otrzymała zawiadomienie o niezwykle zuchwałym napadzie rabunkowym dokonanym we wsi Dowgiełiszki pod Wołozynem. Późno w nocy dwaj uzbr. osobnicy wtargnęli do mieszkania B. Bondarewiczej, sterroryzowali domowników i zażądali wydania gotówki, która, według posiadanych przez bandytów informacji, przewieziona ukryła gdzieś w domu. Mimo groźby śmierci Bondarewiczoła nie wskazała bandytom kryjówek, wówczas bandyci zaczęli swoją

Bytom, czy Królewska Huta?

Omyłka dwu oficerów polskich.

Z Katowic donoszą:
Jak donosiliśmy władze niemieckie aresztowały na terenie Śląska Polskiego dwu oficerów wojsk polskich. Wypadek ten był odczynem ścisła tajemnicą i dopiero wczoraj podano go do wiadomości.
Pod Łagiewnikami szosa prowa dząca do Bytomia zdały w szybkim tempie trzy motocykle. W jednym motocyklu jechało dwu oficerów wojsk polskich, w innych zaś zauważono sportowców. Motocykliści nie reagowali na dawane im sygnały i zajechali na teren niemiecki. Ostatni motocyklista technik Karczewski z Czesochowy zatrzymał się tuż na granicy, oficerów zaś zatrzymała policja w odległości 100 mtr. od granicy, a towarzyszącemu im Józef Bodora z Czesochowy zatrzymany został na ulicach Bytomia. Oficerami byli ppor. Stanisław Sukiennik i ppor. Emil Markiewicz z 27 p. p. w Czesochowie.
Po spisaniu protokołu i wywiadach niu sprawy władze niemieckie stawiły oficerów i zatrzymanego w Bytomiu Bodora do granicy polskiej, skąd następnie wyjechali oni do stochowy.
Okazało się, że oficerowie, orientując się w liniach granicy, wazali widziany przed sobą Bytom, a nie Czesochowę.

Uciekinier w lokomotywie.

Niezwykła katastrofa.

Ze Stołpców donoszą o niezwykle wypadku, jaki wydarzył się przedwczoraj na stacji Radzica położonej między Niegorełoją a Kołdanowem. Pewien nieznanu osobnik seigany przez funkcjonariuszy ostawionego G. P. U. wpał na stację Radzicy i wskoczył do lokomotywy, która

TEATR MIEJSKI „Rodzice i dzieci”

Sztuka w 3 aktach Bernarda Shawa.
Sztuka Shawa są trudne. Zarówno dla widza, jak i aktora, traktują jednak zawsze zagadnienia aktualne i ciekawe. W „Rodzicach i dziełach” jak to zresztą wskazuje sam tytuł, autor porusza odwieczne zagadnienie stosunków między dziećmi i rodzicami, przyczem małe postacie swej sztuki nieco jasrawie „Córka domu” to jakaś zboczona dziewczka, która to dziełwito nadmierne cięży, sadyści, a przynajmniej, która ma sadyścijską skłonność. Historyczny Bobus potrakowany jest również mocno i niemniej kapitalnie, pozostałe postacie prócz szczepanowskiej — mii w normalne.
Sztuka napisana z mistrzowską werwą, jest ciekawa. Wszystkie jej walory uwytknił świetny, inteligentny i surowy reżyser — p. Z Ziembicki, jednocześnie doskonały twórca roli lotnika.

Garkowiczowie

W większej roli po raz pierwszy wystąpiła się p. Suchecka. Jest to artystka, która się okazała, o dużym temperamentie sceny. Bardzo zdolna i posiadająca wszelkie możliwości.
Pani Irena Horecka, której w tym sezonie oglądaliśmy w żadnej bodal dużej i wieśniej roli, z wielkim talentem stworzyła rolę Leny Szczepanowskiej, akrobaticznej go człowieka”. Ponadto wymieniła rolę w Czerwińskiego, który bardzo trafnie nie potrakował rolę Bobusa, Kempe — w roli Sziłyńskiego — Jorda, Dabrowska — w roli miltego zarówno w charakterystyce, jak i w zwierzenia, Mikołajewskiego i t. d.
Sztuka wystawiona niezwykle starannie i chlubną kartą tegorocznego sezonu.
St. Sze.

Berlińscy

Union Obersch.
Dzięki inicjatywie „U...”, urziliśmy pierwszą przerwy piłkarską drużyny. Mecze wczorajsze przekołał nas, że kl... nie postępują nie nawia... z zagranicą. Dwa tys... powszedni jest nie... publicznie... dobre drużyny zagra... więcej zważajcy su... „U. T.” będzie budo... klubów miejscowych... sympatyczna jedenast... przentowała się bardzo... wansowana technicznie... wyzwać ci ofiarne gra... Union Oberschöne... według najlepszych... jąc sobie z miejsca... niemożliwość. Z wy... do drużyny gości wy... wczorajszym Tietze... wadzących ładnych bramek... i grający na prawej... którego stała poz... skrzydło. Reszta na p... niczy wystąpił z jed... omwym bez swego... znakomitego pomocni... Hallera.
Turyści wypadli ieszc... na niedzielnym meczu... a na zupełnie równorz... owiła linja pomocy z... wietem weteranem Wie... od Kirszbauma. Bram... wsi naogół dobry był je... winy przy drugiej bram...

Kto poje...

Monferencja w sp...
Była się w Polskim Komit... konferencja przy udziale... zainteresowanych... sportowych oraz dele... (płk. Engel) i M. S. 2... (płk. Głabisz). Na konferencję... przygotował olin... poszczególnych dział... następująco:
... i 200... Grudziądz, i... osiagające eliminacje... prawdopodobnie 4 jeżd... wyjazd ekspedycji nastąpi... połowie czerwca. Kos... na 80 tys. złotych.
... Na obóz w... 11 zawodników (... polowie czerwca. Pew... przysuszczalnie pojedzie... i 1—2 zawodnicz... wiersowo: Obóz odbe... w połowie czerwca w I... 15.6 eliminacje. Zwiaz... wianiem dwójki (Budzyń... i dwójki ze st...
St. Sze.

Garkowiczowie

Wielkie zapamiętny w cyrku... przedziwny i w fazę decy... trytek, to też zainteresowani...
... z dnia na dzień... w niezwykle dziedzinie bronił... zamomiał o ataku... jest dużym su... Mars z zwykłą sobie fu... pod rządził przeciwnika. D... karczuka wyrwijdzano, na... jęzakażenie krwi...
Proszę zbieżność wypadków — o... „A jednak...
Tim. L. M.

SPORT

Berlińscy piłkarze w Łodzi.

Union Oberschöneweide — Turyci 3:1 (1:1).

Dzięki inicjatywie „Union-Touring” wzięliśmy pierwszą po dłuższym czasie...

slabiej wypadła gra ataku, gdzie jedynie Frankus grał dobrze. Względnie dobry był też grający po dłuższej chorobie Klimczak...

Przed sędzią Reatigiem stanęły drużyny w następujących składach: Union Oberschöneweide — Höhnke, König, Grahl, Ullrich, Dziękowski, Klanc, Kunze, Meyer, Francke, Tietze, Tieman.

Union — Touring: — Michalski, Strzelczyk, Kirsbaum, Szulc, Wieliszek, Hinc, Chojnacki (Michalski II), Nykiel, Klimczak, Hahn, Frankus.

Gra przez cały czas zupełnie równa, bez przewagi jakiegokolwiek ze stron. Pierwszy punkt zdobywają łodzianie już w 5 minucie gry przez Nykiela. Goście wyrównują dopiero przed samą przerwą za strzału lewego łącznika Tietzego...

Sędziował p. Reatig. Gospodarze wręczyli berlińczykom pamiątkowy proporzec, otrzymując wzajemnie piękną wianeczkę kwiatów. Goście są zachwyceni przyjęciem w Łodzi, która zna ją z najlepszej strony...

Na zawodach obecny był konsul Rzeszy Niemieckiej dr. Molli, starosta Rosicki i szereg osób ze sfery urzędowych.

Sport w kilku słowach.

(-) Najbliższe mecze o mistrzostwo łódzkiej klasy A, są następujące: Sobota o godz. 17-ej na boisku DOK, WKS — Halkoah, w niedzielę, boisko LKS-u przy Al. Unji: LKS Ib — Strz. Kl. Sportowy...

(-) W nadchodzącą niedzielę motocykliści z całego kraju, będą obchodzić t. zw. „święto motocyklowe”, z okazji którego zostanie zorganizowanych cały szereg imprez.

(-) Na ostatnim zebraniu wydziału gier i dyscypliny Ligi PZPN-u, przelozono termin meczu Warszawianka — Wisła na 24. VII, zaś Legja — Garbarnia na 15. VIII.

Radio-kącik

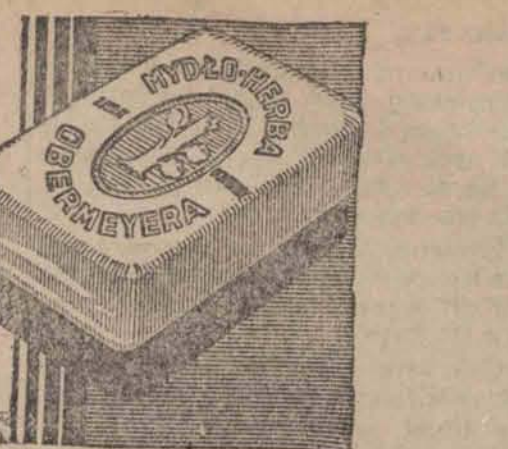
RASZYN, plątek. 11,20. Kom. meteor. dla kom. lotniczej, 11,45. Przegląd Prasy Polskiej, 11,58. Sygnal czasu, 12,05. Program na dz. bież. 12,10—13,20. Muzyka, 13,20. Urz. Kom. P i M, 13,35—13,55. Utwory skrzypcowe w wyk. Szigetiego (płyty), 14,45—15,05. Orkiestra Dajos Bela (płyty), 15,05. Kom. Gosp. i giełda pien. 15,15. Z życia Polsk. Zesp. Spiew. 15,25. Odczyt z Wilna, 15,45. Kom. dla żegluga i rybakow. 15,50—16,20. Piosenki rowlowe (płyty), 16,20. „Zycie w mroku” — odczyt kpt. M. Wroczyńskiego 16,40—16,55. Ołtary hawajske (płyty), 16,55. Angielski (Lingaphone), 17,10. „Polityka Rosji na Dalekim Wschodzie”, wygł. prof. J. Jaworski, 17,35—18,50. Koncert pop. 18,50. Rozmaitości, 19,15. Tr. z Wilna, 19,25. Program na dz. nast. 19,30. Władomosci sportowe, 19,35—19,45. Piosenki w wyk. A. Boguckiego (płyty), 19,45. Pras. Dz. Radi. 20,00. Pogadanka muzyczna, 20,15. Koncert symfoniczny, 22,40. Dod. do Pras. Dz. Radi. 22,45. Komunikaty, 22,50—24,00. Muzyka taneczna.

KOENIGSWUSTERHAUSEN, plątek. 14,00—15,00. Transm. z Berlina, 16,30—17,30. Koncert z Lipska, 17,30—17,55. Prof. Lietzmann: „Dziele apostołow w Nowym Testamencie”, 18,00—18,25. „Zapomniana muzyka niemiecka z czasow Bacha” — Wyk. Marja Lulza Koenig i In. 18,30—18,55. Chausse: „Rzeźnia”, 19,00—19,15. Aktualia, 19,15—19,30. Wykład dla lekarzy 19,35. Koncert z Lipska, 21,00. „Allmenty” — aud. ukl. Moty Brx, 22,20. Komunikaty i muzyka taneczna.

Akademja morsko-kolonjalna w teatrze „Scala”.

Zagadnienie panowania na morzu należy do najbardziej żywotnych problemów, jakie ma do rozwiązania naród polski. Wszystkie czynne siły społeczeństwa powinny się zespolic dla utrwalenia i należytego wykorzystania naszego wybrzeża morskiego...

Wszystkie środki musimy poświęcić dla rozwoju własnych portów morskich, dla popierania polskiej ekspansji handlowej na rynki zamorskie, jak również dla urzeczywistnienia idei bezpośredniego zapożyczenia się w potrzebne nam surowce i produkty kolonialne.



...subtelny i trwały jest zapach, ...nieodczynnym jest działaniem mydła HERBA. Przeciw piegom, wrogom, liszajom i wszelkim nieczystościom cery niema nic lepszego!

Międzyklubowe zawody szermiercze.

W dniach 19 i 20 maja b. r. P. K. S. Łódź organizuje zawody szermiercze międzyklubowe przy udziale Politycznych Klubów Sportowych Warszawy — Katowice — Łódź.

Program zawodów: czwartek godz. 18-ta otwarcie zawodów, godz. 18 m. 30 spotkanie na florecy: PKS, Warszawa 4 zawodników, PKS, Katowice 4 zawodników, PKS, Łódź 4 zawodników...

ŻYCIE EKONOMICZNE

NOTOWANIA ZŁOTEGO ZAGRANICZA. Londyn (za złoty 1 £. st.) zamkn. — 32,75. Paryż, złoty (za 100 złotych) — 284,50. Praga, wpłaty na Warszawie (za 100 złotych) 377,35—379,35. Wiedeń, złoty czek — 79,46 — 79,94...

BAWELNA. Nowy York, 19 maja. Loco 5,75, maj 5,61, czerwiec 5,65, lipiec 5,70, sierpień 5,77, wrzesień 5,86, październik 5,94, listopad 6,01, grudzień 6,08, styczeń 6,23, marzec 6,30, kwiecień 6,37...

Waluty, dewizy i akcje na giełdzie warszawskiej

PAPIERY PAŃSTWOWE — NIJEJDNOLICIE. Pożyczki premjowe kształtowały się słabiej; do oficjalnych notowań doszło 4 proc. Poł. Dolarowa po kursie o 37 gr. niższym...

Co nas po pracy rozweseli? Teatr Miejski — Qui — Pro — Quo. Teatr Kameralny — Poprostu trudeń. Teatr Popularny — Droga do Buenos Aires.

PAPIERY PROCENTOWE. Premj. Poł. Dolarowa, seria III 47,25. Premjowa Pożyczka Inwestycyjna 90,60. Państw. Pożyczka Konwersyjna 1924 r. 38—38,25...

MALE OBROTU AKCJAMI. Wzorem poprzednich dni do oficjalnych notowań doszło jedynie akcjom Banku Polskiego; w stosunku do urzęd. not. z dnia poprzedniego akcje te były droższe o 25 gr. na sztuce.

Co zgotować jutro na obiad? Zupa grzybowa. Pierozki z kartoflami. Krucho ciastka z konfiturami.

WINSZUJEMY. Jutro: Bernardynowi. Wschód słońca 3,37. Zachód — 19,26. Długość dnia 15,49. Przyniło dnia 7,56. Tydzień 21.

Kto pojedzie do Ameryki?

Konferencja w sprawie przygotowań olimpijskich. Wzięła się w Polskim Komitecie Olimpijskim konferencja przy udziale przedstawicieli zainteresowanych olimpiadami sportowych oraz delegatów P. K. S. (plk. Engel) i M. S. Z. (p. Olczyński).

Na konferencji przewodniczył p. Olczyński. Na konferencji omówiono sprawy przygotowań olimpijskich, w szczególności w dziedzinie sportowej. W sprawie wyjazdów do Ameryki, a tam 15 czerwca odbędzie się ostatnie eliminacje.

Garkowienko w Łodzi.

Świetna forma Torna.

Orłów w walce z Węgrem Holubanem, budził żywsze zainteresowanie galerji, entuzjasmującej się brutalnymi chwytami obu przeciwników. Mimo niewybrednych dźwięków, Kozaka, walka rezultatu nie dała. Publiczność podczas walki bawiła się znakomicie.

Atrakcją wieczoru była odwetowa walka obrzygniętego Kawana z Polakiem Torno. Austrjak za wszelką cenę dążył do zwycięstwa, chcąc pomścić poprzednią swą porażkę. Polak jednak był wspaniały — każdy ruch miał obliczony, jakby grał w szachy.

Nagle w przeciej rundzie Kawan rozwinął mordereze tempo, a w 38 min. schwycił zgierzanią w swój mordereze nelson. Publiczność zaczęła się niepokoić — miało się bowiem wrażenie, że Polak słabnie. Nagle w 41 min. Torno dwukrotnie zastosował ruladę; to w takim pedzie. iż Kawan dotknął łopatkami dywanu.

Dziś obrzymie zainteresowanie budzi decydująca walka dwóch arcy-mistrzów kunsztu zapaśniczego Torna z Koleffem. Obaj nie mają porażek, walka więc dzisiejsza wyeliminuje kandydata do pierwszej nagrody. Ponadto Orłów — Krauzer, Kawan — Oliveira, decydująca Szczerbiński — Saint Mars i debiut Garkowienko w walce z Marjynoffem.

Akademja morsko-kolonjalna

Zagadnienie panowania na morzu należy do najbardziej żywotnych problemów, jakie ma do rozwiązania naród polski. Wszystkie czynne siły społeczeństwa powinny się zespolic dla utrwalenia i należytego wykorzystania naszego wybrzeża morskiego...

Wszystkie środki musimy poświęcić dla rozwoju własnych portów morskich, dla popierania polskiej ekspansji handlowej na rynki zamorskie, jak również dla urzeczywistnienia idei bezpośredniego zapożyczenia się w potrzebne nam surowce i produkty kolonialne.

Oto są naczelne postulaty naszej polityki morskiej i kolonialnej. W celu żywego zainteresowania szerokich warstw społeczeństwa temi sprawami, odbędzie się w dniu 22 maja rb. w niedzielę, o godzinie 16 akademja w teatrze „Scala” przy ul. Śródmiejskiej nr. 15.

Skarby tajemniczej sekty.

Sukces różdżkarzy.

Młody inżynier francuski Arnaud już od roku przekopuje romantyczne okolicie Montsegur, miejscowości, położonej bardzo malowniczo, u stóp Pirenejów. Wierzy on bowiem, że gdzieś w tych okolicach znajduje się zakopany skarb, i że on, Arnaud, jest już bliskim jego odkrycia.

W czasie swych poszukiwań udało mu się mianowicie natrafić na kręty korytarz podziemny, do którego wejście prowadzi ze stromej stoku przepaści górskiej. Wejście to

było starannie zamaskowane

i tylko przypadek przyczynił się do jego odkrycia. Sam korytarz ma około 120 stóp długości, i zdaniem Inżyniera Arnaud prowadzi do pieczary podziemnej, w której ma się znajdować skarb, złożony ze złota i srebra.

Oprócz tego w pieczarze Arnaud spodziewa się znaleźć jakieś bardzo stare rękopisy, o sensoryjnej treści.

Montsegur było siedzibą sekty heretyckiej, która się tu schroniła przed prześladowaniami inkwizycji. Cała miejscowość obwarowana tak silnie, że można było przez przysiężenie lat opierać się zbrojnym siłom przysyłanym przez państwa, zarówno francuskich jak hiszpańskich, w celu wypędzenia kacerzy. Dopiero w roku 1244 padła warownia podziemna inowierców dzięki zdradzie. Heretyków częścią wycięto, częścią uwieziono. Dwustu spłonęło żywcem na stosach inkwizycji. W chwili pogromu

w podziemnych pieczarach znajdowało się przynajmniej 1,000 osób, wśród nich wiele kobiet i dzieci. Istnieje podanie, że część tych nieszczęśliwych, którzy schronili się do niżej położonych pieczar, została tam zamurowana.

Pieczar tych nigdy nie otwarto, i znajdują się one w takim stanie, w jakim były w chwili rozgromienia kacerzy i zdobycia ich fortecy.

Ciekawym szczegółem jest, że na ślad tych podziemnych schronów Inżynier Arnaud został naprowadzony przez różdżkarzy.

W KÓŁKU RODZINNYM.



Pan: — Dlaczego nie wysłałeś go?

Pani: — Nie mogłam, bo Karolek trzyma go w ząbkach.

Nowiny z Ameryki.

Masowa ucieczka robotników na wieś.

39 tysięcy dolarów w podartym ubraniu.

Prasa polsko-amerykańska donosi, że w stanie Ohio tysiące ludzi ucieka z miast na farmy. Ziemia urodzajna, którą rolnicy z powodu zubożenia opuścili, teraz ponownie jest zajmowana. Na farmy podają tłumnie robotnicy z miast, ale jest to przeważnie taki element, który nigdy na roli nie pracował, przyzwyczajony

do rozrywek i wygod wielkomiejskich, dlatego pociechy z tego powrotu na wieś nie będzie.

Główna kwatery „Legionu Amerykańskiego”, która podjęła walkę z bezrobociem, ogłasza, iż w ostatnich czterech tygodniach znalazła pracę dla ćwierć miliona bezrobotnych. Wróciło do pracy kilka tysięcy robotników w stalowniach i kłaniasie tysięcy w zakładach kolejowych. Jeżeli się weźmie pod uwagę, że w Stanach Zjednoczonych jest obecnie 10 milionów bezrobotnych, to wspomniany ułamek miliona jest lekarstwem mało skutecznym.

Coraz liczniejsze są wypadki śmierci z głodu, co zadaje kłopot pogłębionym, jakoby „dobre czasy się zbliżyły”. W miesięczniku „Better Times” („Lepsze Czasy”) wykazuje, że w Nowym Jorku z pośród 95 osób przywiezionych w jednym dniu do szpitali, było 20 wypadków śmierci

z głodu i wycieńczenia. Propaganda za wydobyciem z ukrycia pochowanych dolarów nie odnosi jakos skutku. Świadczy o tem następujący wypadek: W Newarku aresztowano obdartusa, Antoniego Misiaka, sprzedającego na ulicach ołówki, i zacepijącego przechodniów, o jałmużnę. Okazało się, że obdartus ten był bogaczem, w kieszeniach jego bowiem znalaziono

39,917 dolarów

w banknotach, pozasztywane w rozmaitych kieszeniach trzech par spodni, jakie miał na sobie.

Burmistrz miasta Chicago, Czech, Antoni Czernak, chce się Polakom wywdzięczyć za poparcie jego kandydatury przy wyborach, zamianował cały szereg demokratów polskich wyższymi urzędnikami. Kontrolerem finansów miasta Chicago, jest Mieczysław Szymczak. Dysponuje on budżetem niemal tak wielkim, jak budżet niedźmiennego z mniejszych państw europejskich. Amerykanie mają do Szymczaka ogromne zaufanie. Oby tylko zaufania tego nie zawiódł!

Świeżo donoszą o nominacji Bernarda Majewskiego, wychowanka jednej z polskich szkółek parafjalnych, na urząd dyrektora biblioteki miejskiej, posiadającej milion tomów dzieł w różnych językach. Na urząd ten widocznie nie potrzeba kwalifikacji naukowych, bo młody Bernard Majewski poprzednio był buchalterem w składzie nafty...

W największym kinie nowojorskim „Vanderbilt” na słynnym Broadwayu wyświetlają od kilku dni polski film: „Dzięściu z Pawlaka”. Krvtyka największych dzienników angielskich pochlebnie wyraża się o tym filmie...

Pałac hrabiego Szechenyi.

Wspaniała siedziba arystokraty.

Istnieje w Budapeszcie t. zw. Pałac Vanderbildta, leży on na rogu ulicy Ararassyego w dzielnicy willowej stolicy węgierskiej, tam, gdzie wznosi się wśród zieleni i ogrodów szereg przestronnych budynków i budyneczków. Tutaj mieszka węgierska arystokracja i finansowa. Jedną z najpiękniejszych i największych will jest pałac Vanderbildta. Jest to trzykondygnacyjny budynek, przypominający jakis zamek, otoczony parkiem angielskim.

Również wewnątrz pałacu jest wspaniałe urządzone, a sala przyjęć ma przypominać zupełnie taką samą komnatę w nowojorskim pałacu Vanderbildta.

Właścicielami tej przepięknej willi są hrabia Władysław Szechenyi i jego małżonka, córka amerykańskiego króla kolejowego Vanderbildta — stąd nazwa owego budynku. Pałac został wzniesiony jeszcze przed wojną z okazji zaślubin hrabiego Szechenyiego z Gladys Vanderbildt, a młoda para przez kilka lat po ślubie mieszkała w nim stale. Willa ta stała się miejscem spotkania najwytworniejszego towarzystwa budapeszteńskiego, widywano tam nawet członków rodziny cesarskiej. Lecz gdy już po wojnie hrabia Władysław Szechenyi został mianowany posłem węgierskim w Waszyngtonie, przeniósł się on do Ameryki, a wspaniały pałac stanął pustką...

Od kilku dni ożywił się on znowu, gdyż po wleotniej nieobecności hrabiostwo Szechenyi powróciło do Budapesztu i mają tutaj dłuższy czas spędzić. Po kilku jednak miesiącach powrócą oni znowu do Waszyngtonu, a wówczas pałac Vanderbildta znowu będzie oczekiwać na swych gospodarzy.

Z okazji przybycia hrabiostwa Szechenyi do Budapesztu zajmuje się nim żywo prasa węgierska, zamieszczając rozmaite ciekawe szczegóły o tem oryginalnym małżeństwie członka arystokracji rodowej z przedstawicielką arystokracji finansowej.

Nowe wybuchy wulkanów w Chile.



Nowy wybuch wulkanu Las Yeaguas w Kordyljerach, zdjęty z samolotu wojskowego.

Ojczyce, to nie sen!...

List syna kaleki.

Synowi pewnego kupca chińskiego, mieszkającego stale w Europie, zdarzyło się okropne nieszczeście. Granat, rzucony przez Japończyków w Stanghaj, uwał mu rękę.

Nieszczęśliwy młodzieniec napisał o

tem, co się stało ojcu. List ten dostał się przypadkowo w ręce dziennikarza, który ogłosił ten wstrząsający dokument, jako żywo propagandę przeciw okrucieństwom wojny.

Oto ów list.

„Wierzę, mi, ojczyce, znoszę dzielnie mój los, nie o, iż nie mam już ręki, tej ręki, która należała także do ciebie, ojczyce, i do matki.

Pocieszam się tem, że już nie tu zmienić nie można. Ale jest tylko kilka sekund w dniu, kiedy owa pociecha działa. Przez cały dzień dręzę mnie, gdy tak leżę w szpitalnym łóżku, okropnie myśli.

Ciągle muszę wspominać te szczęśliwe lata, kiedy to miałem jeszcze rękę. W myślach głazę tą dłonią twój twarz, ojczyco, jak wtedy, gdyś wyjeżdżał do Europy... Pamiataasz?

A teraz dłoń ta nie należy już do mnie... zagubiła się gdzieś w odległości ulicy, zenioty ją, może, gdzieś koła rikszy, zdeptały stopy ludzkie.

Dlaczego? Ale na to pytanie nie potrafisz mi dać odpowiedzi.

Chwilami leżę z zamkniętymi oczyma i usiłuję sobie wmówić, że to wszystko sen, zły sen, z którego obudzę się z ulgą. Ale wtedy wystarczę, bym dotknął swego ramienia i... czuję to okropnie. Ojczyco, ja nie mam ręki!

To nie sen!... nie obudzę się z niego! To prawdziwe!

Kradzież w magazynie ostrożnego jublera.

Wyrafinowana złodziejka.

W Londynie istnieje magazyn jubilerski niejakiego Bonarda, którego specjalnością jest handel perłami. Bonard prócz naszyjników sprzedaje również luźne piękne perły, a jeśli ktoś w Londynie zechce taką perłę nabyć, udaje się zwykle do tego znanego kupca. Należy dodać, że jest to człowiek starszy, doświadczony, słowem — „kuty na wszystkie cztery nogi”... A jednak padł on w tych dniach ofiarą wyrafinowanej kradzieży...

Przed magazyn jego zajechała elegancka limuzyna, z której wysiadła młoda jeszcze dama, obwieszona biżuterią mówiącą po angielsku z wyrafinowanym akcentem amerykańskim. Przedstawiła się jubilerowi jako Amerykanka, bawiąca w Londynie od kilku dni i oświadczyła chęć zakupu kilku bardzo wielkich i pięknych pereł. Obejrząwszy pokazane perełki, odpowiedziała, że wróci dnia następnego, gdyż musi się jeszcze zastanowić wobec wysokiej ceny.

której kupiec zażądał.

Następnego dnia przybyła Amerykanka znowu i obejrzała perełki, lecz gdy kupiec stanowczo nie chciał zgodzić się na tak znaczne obniżenie ceny, jak tego żądała klientka — Amerykanka oddaliła się z niczem...

Jakież było zdziwienie i przerażenie jublera, gdy w jakiś czas potem, przyglądając się perłom, spostrzegł, że kilka najpiękniejszych okazów zostało skradzionych

i zastąpionych zupełnie podobnymi i świetnymi falsyfikatami...

Policja londyńska rozpoczęła gorliwe poszukiwania, które jednak nie zostały narazie uwieńczone pomyślnym rezultatem. Mimo tego iż jubiler podał dokładny rysopis wyrafinowanej złodziejki, nie zdołał jej dotychczas odnaleźć... Prawdopodobnie zatem zjawiała się ona w sklepie jubilerskim w doskonałej charakterystacji...

Ostatnia strona dziennika tureckiego.

Eunuch szuka posady „dogłada” dzieci.

„Ostatnia strona” dziennika tureckiego. Szereg charakterystycznych ogłoszeń drobnych:

„Pisowni alfabetu łacińskiego wyuczam w siedmiu godzinach. Szybko i tanio.

„Poszukuję dwóch lekcji na Pera. Wechód niekrepujący i dyskretny. Deprecerence — dwa wejścia.

„Dobre pochodzenie”. Córka lat 17 wydam za męża, człowieka starszego, zrównoważonego, zamożnego. Nie na posiadzie w rządu.

„Eunuch lat 30 w dobrym domu przyjmie posadę

dogłada” dzieci.

Zna język francuski i jest religijny”. Wynajmuje kocznię mojarowe na przejażdżki. Nie wywrotna, łatwa do prowadzenia. Na dwie osoby. Można przybrać dowolne pozycje. Bezpieczeństwo zapewnione.

„Odstąpię trzech silnych służących. Armeńczyk, od dziecka w Stambule. Wierni we wszystkim swemu panu”.

A już obok tego takie ogłoszenie:

„Partnerkę do tenisa i wycieczek poszukuje młody człowiek, lat 25, studjo-

spozradził ciekawą i pouczającą statystykę, dotyczącą długowieczności. Przeniesiwszy w użyskaniu rekordu długiego życia

mają kobiety

niż mężczyźni. Kobieta, ta delikatna i pożywna istota posiada jednak naprawdę ogromne siły żywotne, to jest znacznie częściej spotykamy stalemnie kobiety niż stuletnich mężczyzn... Wybór jednak płci nie zależy od naszej woli.

Drugi moment, wskazany przez owego uczonego, wynika już z naszego trybu życia... Oto znacznie większą długowieczność można osiągnąć, żyjąc

na wsi.

Pobyt w murach miejskich jest nieogół dla zdrowia naszego niekorzystny, gdyż przebywamy tutaj w warunkach sztucznych i wegetujemy tak, jak roślinina, zmuszona do rozwoju w atmosferze piwnicznej. Dlatego go ów uczonego poleca amatorom długiego życia pobyt na wsi...

Wogóle stwierdza on, że w czasach obecnych długowieczność jest rzeczą bardzo rzadką

gdyż na milion ludzi — jak wykazała najnowsza statystyka — przypada przeciętnie zaledwie trzech stuletków...

Oczywista, iż na długowieczność wpływa jeszcze szereg innych czynników, a przedewszystkiem moment dziedziczny, lecz temi sprawami trudno się tutaj szerzej i obszerniej zajmować...

Cztery tysiące maszynistów

biurze komitetu wyścigowego.

Stolica Irlandji szaleje. Nietryw z powodu de Valery, ale także z powodu wyścigów. Doroczne Derby organizowane przez związek irlandzkich szpitali (co za pomysły!) zaczęły znowu setki uczestników. Ciągi są przepełnione. Do Dublina ciągną istne procesje zwolenników „totka” i hazardu wogóle. Główny irlandzkie Derby jest czemś w rodzaju obrzyntanej loterii fantowej. Pięć tysięcy ludzi może wygrać

milijonowe premie, nie więc dziwnego, że obywateli Wielkiej Brytanji ogarnęła gorączka złota.

„Sunday Referee” zamieściło artykuł pod tytułem „Nowe obliczenie Dublina”. Opisuje tam wędrowną kę wieśniaków i mieszczan, którzy wysuportują ostatnie grosze, wracając do wsi z nadzieją, że w końcu tytu się zgłoszą zagranicznych bucentów, że musiano wynająć bucent Bandą Hall dla nowoutworzonej sekcji zagranicznej, załatwiającej zlecenia zagraniczne. W biurze komitetu wyścigowego pracuje czterdzieści tysięcy maszynistek.

Świadczy to o tem, iż w epokę zachwiania się ekonomicznych fundamentów świata ludzie modlą się do bożka hazardu.

Pamiętajcie o Inwalidach wojennych.

Ostatnia strona dziennika tureckiego.

Eunuch szuka posady „dogłada” dzieci.

„Ostatnia strona” dziennika tureckiego. Szereg charakterystycznych ogłoszeń drobnych:

„Pisowni alfabetu łacińskiego wyuczam w siedmiu godzinach. Szybko i tanio.

„Poszukuję dwóch lekcji na Pera. Wechód niekrepujący i dyskretny. Deprecerence — dwa wejścia.

„Dobre pochodzenie”. Córka lat 17 wydam za męża, człowieka starszego, zrównoważonego, zamożnego. Nie na posiadzie w rządu.

„Eunuch lat 30 w dobrym domu przyjmie posadę

dogłada” dzieci.

Zna język francuski i jest religijny”. Wynajmuje kocznię mojarowe na przejażdżki. Nie wywrotna, łatwa do prowadzenia. Na dwie osoby. Można przybrać dowolne pozycje. Bezpieczeństwo zapewnione.

„Odstąpię trzech silnych służących. Armeńczyk, od dziecka w Stambule. Wierni we wszystkim swemu panu”.

A już obok tego takie ogłoszenie:

„Partnerkę do tenisa i wycieczek poszukuje młody człowiek, lat 25, studjo-